



PRZEDSZKOLNE WIEŚCI

Przedszkole nr 50 w Warszawie ul. Hirszfelda 11

WYDANIE SPECJALNE DLA RODZICÓW NOWYCH
PRZEDSZKOLAKÓW – MAJ 2020 r.

Pismo pod redakcją Eweliny Kowalczyk-Nosek

Jest nam niezwykle miło powitać w naszym gronie nowych przedszkolaków i ich Rodziców!

Moment przekroczenia przez dziecko progu przedszkola jest niewątpliwie jednym z ważniejszych w życiu małego człowieka oraz jego rodziców. Okres przedszkolny to czas wielu przeżyć. Początkujący przedszkolak stawiając swe pierwsze kroki w przedszkolnej społeczności poznaje świat i nabywa wielu potrzebnych umiejętności społecznych. Nowym sytuacjom, działaniom, doświadczeniom zawsze towarzyszą nowe emocje. Jest ich bardzo wiele, a bogaty wachlarz uczuć i emocji wzajemnie się przenika: od radości, zaciekawienia do smutku; od ekscytacji do rozpacz. Rodzice małych przedszkolaków muszą poradzić sobie z własnymi przeżyciami oraz z demonstrowanymi otwarcie lub ukrytymi emocjami własnych pociech. Chciałybyśmy jak najlepiej przygotować Państwa do przedszkolnej rzeczywistości, dlatego zapraszamy do lektury tej gazetki. Zawarłyśmy w niej wiele praktycznych informacji, o tym jak przygotować siebie i dziecko do tej pierwszej dużej zmiany w Waszym życiu. Pragniemy wspólnie z Wami Drodzy Rodzice zadbać o to, aby pierwszy krok do samodzielności małych przedszkolaków łączył się z miłymi przeżyciami i wspomnieniami.



„Odkrycia małego dziecka są jak kamienie kosztowne – najtrwalsze, najpewniejsze i najświetniejsze ze zdobyczy”

-Kazimierz Przerwa-Tetmajer-

Drodzy Rodzice, od września Wasze dzieci będą naszymi najmłodszymi przedszkolakami – początek roku szkolnego to bardzo trudny okres dla wielu osób: dla dzieci, rodziców, a także dla nas nauczycieli:

- **Dla dzieci** – bo po raz pierwszy, na poważnie są bez rodziców. W ich życiu zmienia się bardzo dużo: miejsce, w którym przebywają większość dnia, jedzenie, zwyczaje, ilość uwagi otrzymywanej ze strony dorosłych.
- **Dla rodziców** – bo oddają dziecko w obce ręce, tęsknią za nim i martwią się jak sobie poradzi.
- **Dla nauczycieli** – bo ponad 25 osobową grupę nowych dzieci muszą poznać, jak również uspokajać zdenerwowanych rodziców.

Rodzice mogą odegrać bardzo ważną rolę, aby ten trudny dla wszystkich okres przebiegał jak najłagodniej.

Warto więc już od dnia dzisiejszego:

- przyzwyczajając dziecko do krótkich rozstań (pozostawiać je pod opieką dziadków, sąsiadki, koleżanki), tak aby rozstanie z mamą nie było pierwszym w jego życiu,
- dążyć do tego, aby mowa dziecka była zrozumiała dla otoczenia,
- zadbać o to, aby pociecha umiała zadawać pytania, poprosić, upomnieć się o coś, sygnalizować swoje potrzeby fizjologiczne,
- pozwalać dziecku samodzielnie się ubierać, jeść i korzystać z toalety.

Dlaczego warto wziąć udział w spotkaniach adaptacyjnych?

Nasze przedszkole od lat organizuje dla kandydatów na przedszkolaków specjalne dni adaptacyjne. Staramy się zorganizować je tak, aby rodzice z maluchami mogli uczestniczyć w zajęciach, kiedy w przedszkolu nie ma dzieci ze starszych grup. Wielu rodziców zastanawia się nad tym, czy udział w takich zajęciach ma sens...



Budowanie bezpieczeństwa

Warto skorzystać z proponowanych spotkań tak intensywnie, jak się da. Im lepiej dziecko zapozna się z nowym otoczeniem, tym bezpieczniej się w nim poczuje. Z doświadczenia wiemy, że jeśli dziecko spędzi trochę czasu w przedszkolu

w czasie zajęć adaptacyjnych, to łatwiej mu później pójść do placówki już samo – bez Mamy lub Taty. Jest lepiej przygotowane do zmian, które już za chwilę w jego życiu nastąpią. Ma więcej „materiału” do przemyślenia i omawiania z rodzicami w czasie przygotowywania się do tak ważnego kroku

życiowego. Te pierwsze chwile w przedszkolu spędzone w atmosferze bezpieczeństwa mają ogromne znaczenie. Dlatego – jeśli tylko Państwo możecie – przyjdźcie z dziećmi. Nawet najukochańsza babcia i najmilsza opiekunka nie wprowadzi dziecka tak dobrze w prógi przedszkola, jak Wy.



W wypracowanej przez nas formule spotkań adaptacyjnych wygląda to tak, że rodzice przyprowadzają dziecko na zajęcia adaptacyjne i razem z nim w nich uczestniczą. Trzyletni maluch na poznanie otoczenia potrzebuje dużo więcej czasu niż rodzice, potrzebuje też poczucia wsparcia i zrozumienia. Podczas dni adaptacyjnych warto dostosować się do oczekiwań dziecka i bacznie je obserwować, by w tym okresie dać mu wsparcie w obszarach, w których jest mu nadal trudno, zrozumieć różnice pomiędzy domem i przedszkolem. I to nie tylko w czasie pobytu w przedszkolu, ale przez cały ten czas, który poprzedza samodzielne pójście do przedszkola.

Skąd poczucie lęku? Placz i niechęć do przedszkola?

Czyli pierwsze dni w przedszkolu oczami przestraszonego malucha...

Pojawienie się w przedszkolu jest pierwszym, ważnym sprawdzianem samodzielności i sprawności. W swoim dotychczasowym życiu dziecko rozwijało się w sposób dosyć spontaniczny i niekierowany. Wraz z przyjściem do przedszkola dziecko musi podporządkować się pewnym nowym regułom, z którymi wcześniej nie miało styczności i których nie uważa za swoje. Nie należy przez to rozumieć, że wcześniej dziecko nie rozwijało się w oparciu o żadne reguły, ale raczej, że zasady obecne wcześniej w życiu dziecka były naturalnie przyjęte przez fakt pozostawiania w rodzinie i mogły być bardziej elastycznie dostosowywane do potrzeb dziecka.

Często, choć nie zawsze, dziecko 3 - letnie ma problem w słownym porozumiewaniu się, zwłaszcza z obcymi. W domu pozostali domownicy znakomicie rozumieją jego gesty, mimikę

i inne zachowania. W nowym środowisku dziecko czuje, że dorośli i inne dzieci nie orientują się w tym, co chce przekazać.



Trzylatki słabo orientują się w przestrzeni, a jeszcze gorzej w czasie. Przedszkole to nowe miejsce, gdzie maluch musi przebywać długo, a nawet bardzo długo. Odczuwany lęk skutecznie blokuje chęć poznawania nowego miejsca i nowych rzeczy. Dlatego trzylatek nie zwraca uwagi na to, co znajduje się wokół niego. Cały jest skoncentrowany na tym, aby jakoś opanować swe emocje. Ponieważ nie interesuje się otoczeniem, jest ono przez długi czas dla niego nowe, obce, a co z tym związane - niezrozumiałe. Poznawanie przestrzeni dokonuje się za pomocą wielu zmysłów i koordynacji między nimi. Dziecko uczy się jej dzięki stopniowemu osiągnięciu poczucia stałości otaczających je obiektów w najbliższym środowisku. U maluszków przekraczających po raz pierwszy progi przedszkola sfera emocjonalna ma pierwsze znaczenie w procesie adaptacyjnym. Dziecko wkracza do przedszkola niosąc bagaż lęku przed rozstaniem z ukochanymi bliskimi. Dziecko nie uświadamia sobie, że pobyt w przedszkolu to decyzja nieodwracalna. Długie pożegnania wzbudzają złudną nadzieję, że mama zabierze je ze sobą. Maluszek przez pierwsze dni pobytu w przedszkolu może być zupełnie zdezorientowany. Nie wie, z kim ma nawiązać bliższy kontakt, kto będzie dbał o realizację jego potrzeb. Napięcie emocjonalne wywołane utratą bezpieczeństwa zaburza czynności poznawcze, obniża sprawność motoryczną i nie sprzyja działaniu odruchów orientacyjnych i badawczych.

Małe dzieci bardzo słabo rozumieją następstwo wydarzeń. Trzylatki wyjątkowo często i długo rozpaczają, gdy muszą w przedszkolu jeść, czasem też spać. Są to bowiem sytuacje domowe, w czasie których dorośli szczególnie zajmują się dziećmi, a inaczej jest przecież w przedszkolu.

Sytuację małego przedszkolaka pogarsza to, że w zakresie samoobsługi jest on zdany na dorosłego. Nie potrafi skorzystać z obcej łazienki, nie umie się rozebrać, ani podciągnąć bielizny.

Jest to niemały problem, gdyż wystraszony maluch słabo kontroluje trzymanie moczu.

Dodatkowo najprawdopodobniej to w przedszkolu dziecko po raz pierwszy spotyka się z sytuacją kierunkowych wymagań. Wcześniej w warunkach domowych rodzice byli szczęśliwi gdy dziecko czegoś się samo nauczyło. W przedszkolu w inny sposób jest rozbudowany system oczekiwań. Kierkuje się jego naukę oraz wychowanie i nastawia się na osiągnięcie pewnego rezultatu.

Dziecko pojawiając się w grupie, nie opartej na miłości i koncentracji na nim samym, zmuszone jest poddać się regułom, przystosować się do norm społecznych, uwzględnić zakazy i nakazy, z którymi nie miało wcześniej do czynienia.

Do tego poszerza się właśnie liczba osób znaczących dla dziecka. Oprócz rodziców, dziadków i innych dochodzą jeszcze wychowawczynie przedszkola. Nie jest już tak proste poukładanie i zhierarchizowanie sobie tych osób.

Oprócz zwiększającej się ilości dorosłych w życiu dziecka - obok wychowawców dziecko zaczyna mieć częsty kontakt z rodzicami innych dzieci, zwiększa się też ilość rówieśników i innych dzieci, z którymi codziennie przebywa. Maleje zatem ilość czasu, w którym dziecko przejawia swoją aktywność w interakcji z dorosłym, a wzrasta w interakcji z innymi dziećmi. Maleje tym samym wpływ dorosłych na zachowanie dziecka i dziecko staje się coraz bardziej samodzielne.



Przedszkole – jego pozytywne strony...

Spoglądając na sprawę z innej strony pobyt w przedszkolu stwarza dzieciom nowe możliwości poznawcze, odkrywa świat, jakiego maluch nie znał i stwarza możliwość poznania i doświadczenia go i co najważniejsze wbudowania we własny światopogląd. Dziecko, które po raz pierwszy pojawia się w przedszkolu staje oko w oko z dużą ilością bodźców edukacyjnych, być może czasami przerastających jego możliwości. Wszystko to sprawia, że dziecko doskonali swoje możliwości poznawcze, społeczne i emocjonalne. Z

przypadkowości spostrzeżeń i nauki dziecko zmierza ku celowej obserwacji.

Zabawa cały czas pozostaje główną formą działalności dziecka. Umożliwia to dziecku dość łatwe przystosowanie się do nowej sytuacji i stanie się integralną częścią przedszkola.



Rozpoczynamy przedszkolną przygodę...

Posłanie dziecka do przedszkola to dla wielu rodziców trudny moment. Po radości wynikającej z zobaczenia wyników rekrutacji, pojawiają się wątpliwości i niepokoje, związane z myśleniem o tym, jak maluch poradzi sobie w nowym miejscu, wśród nieznanym osobom, z dala od czujnych oczu najbliższych. Z naszych doświadczeń wiemy, iż przygotowania do tego ważnego momentu (siebie i dziecka) warto rozpocząć z wyprzedzeniem. Bo przecież podjęliście już decyzję. Czasem to sytuacja decyduje za nas: pracować trzeba, a dziecko samo w domu nie zostanie. Nie mniej **decyzja** zapadła i maluch został zapisany i przyjęty do wybranego przedszkola! I tutaj warto na samym początku zająć się swoimi emocjami. Jeśli czujecie Państwo, że to dla Was trudny temat, postarajcie się sobie z nim poradzić zanim zaczniecie przygotowywać dziecko na przedszkolny debiut. Porozmawiajcie z bliskimi, podzielcie się swoimi obawami (macie Państwo do nich prawo) z zaufanymi osobami. I co jest niezmiernie ważne: Trzymajcie je (obawy) z dala od dziecka. Pamiętajcie, ono doskonale odbiera Wasz nastrój, dlatego temat przedszkola poruszajcie wtedy, gdy patrzycie już na to pozytywnie. Wiedząc, czego Wasze dziecko będzie potrzebowało w przedszkolu, pozwólcie Państwo, aby uczestniczyło w gromadzeniu wyprawki. Dzięki temu kaptcie, worek, kubeczek będą bardziej „jego” niż „przedszkolne”. Uważnie wsłuchujcie się Państwo w emocje dziecka. Nie zaprzeczajcie im. Pomóżcie mu je wyrazić. Gdy widzicie obawę, nie negujcie i nie bagatelizujcie jej. Każdy ma prawo bać się nowości. Zamiast „nie bój się” powiedzcie: „obawiasz się jak to będzie, bo nigdy nie byłaś jeszcze w przedszkolu. Niedługo pójdziemy tam razem i wszystko zobaczysz...” zamiast: „nie bój się, będzie wspaniale”. Gdy w przyszłości pojawi się smutek czy tęsknota, również śmiało je nazywajcie. Adaptacja dziecka do

przedszkola trwa około miesiąca. Oczywiście najgorsze jest kilka pierwszych dni. Są dzieci, u których adaptacja przebiega szybciej, niekiedy dłużej. Bądźcie Państwo cierpliwi, starajcie się podejść do wszystkich problemów jak najbardziej spokojnie, by nie budować wokół większego napięcia.

Warto też odwoływać się do pozytywnych doświadczeń dziecka, jeśli takie są: „wiem, że smuciłeś się w przedszkolu, bo tęskniłeś. Ale za chwilę dobrze bawiłeś się z dziećmi, pamiętasz jak ze Stasiem kopaliście w piasku?” Czasem warto też oddzielić uczucia od zachowania, stwierdzając np. „Widzę, że nie masz ochoty iść do przedszkola. Jednak kiedy ja i mama będziemy w pracy, Ty nie możesz być sam w domu. Rodzice chodzą do pracy, a dzieci do przedszkola”. Rozmawiajcie Państwo z nauczycielką o tym, jak czuło się dziecko w ciągu dnia; rozważcie jej ewentualne wskazówki - **to specjalista-pedagog, Wy zaś jesteście specjalistami - rodzicami.**

WSPÓLPRACUJMY!



Aby ułatwić dziecku dobry start, warto pamiętać o kilku istotnych kwestiach.

ZANIM ROZPOCZNIE SIĘ ROK SZKOLNY...

Mamo i Tato:

1. Zadbaj o budowanie klimatu akceptacji i pozytywnego nastawienia do przedszkola.

Najważniejszą sprawą, rzutującą znacząco na powodzenie procesu adaptacji jest nastawienie osób dorosłych. Maluszek słuchając rozmów rodziców dotyczących przedszkola buduje swój obraz tego miejsca oraz tego, jak sobie w nim poradzi. Sprzyjające adaptacji jest myślenie, że pójdzie do przedszkola to kolejny etap życia dziecka, w którym będzie ono mieć szansę rozwijać nie tylko swoje umiejętności społeczne oraz

samodzielność, ale też pozna wiele ciekawych sposobów poznawania świata i spędzania czasu. To pozwala dziecku zmierzyć się z nowymi wyzwaniami z poczuciem dumy, że już jest przedszkolakiem. Wzmacnia w nim pozytywną energię i ciekawość, cechy będące motorem rozwoju dzieci. Z takim nastawieniem dużo łatwiej odnaleźć się w nowym miejscu.

2. Oswajaj dziecko z przedszkolem.

Można to robić na różne sposoby. Dzieci uwielbiają słuchać, jak to było gdy ich rodzice byli dziećmi. Być może kiedyś chodzili do przedszkola i przeżywali tam różne przygody. Teraz można je sobie przypominać. Oczywiście opowiadamy tylko te historie, które były pozytywne, albo przynajmniej miały dobre zakończenie! Pomocne jest czytanie dziecku książeczek czy też oglądanie z nim bajek, których akcja toczy się w przedszkolu. Maluch dowiaduje się z nich w naturalny sposób, o obowiązujących tam różnych zwyczajach i zasadach. Potem można bawić się w przedszkole – wykorzystując do tego ulubione maskotki, lalki czy pojazdy. Dobrze jest wcześniej zapoznać dziecko z budynkiem, przedszkolnym placem zabaw, drogą do przedszkola. Nasze przedszkole od lat organizuje dla kandydatów na przedszkolaków specjalne dni adaptacyjne, które pozwalają dziecku (i rodzicom) poznać budynek od środka, obejrzeć sale (z mnóstwem zabawek), łazienki, szatnie oraz poznać się z Paniąmi.



3. Wdrażaj do samoobsługi.

Pierwszy rok pobytu w przedszkolu jest czasem na doskonalenie umiejętności samoobsługowych, jednak ich nauka powinna być wcześniej wprowadzona w domu. Dobrze gdy przedszkolak je samodzielnie, umie posługiwać się łyżką i widelcem, potrafi umyć ręczki, korzystać z toalety, czy też porządkować zabawki. Ma to znaczenie nie tylko dla organizacji przedszkola, ale przede wszystkim dla samego dziecka. W okresie około 3 roku życia zaczyna ujawniać się potrzeba „bycia takim jak inni”, i takie dopasowanie się do grupy pod względem radzenia sobie z czynnościami samoobsługowymi, ułatwia proces adaptacji.

4. Organizuj kontakty z innymi dziećmi.

Przebywanie w grupie, dla wielu trzylatków jest nowym doświadczeniem, wymagającym umiejętności przystosowania się do gwaru, hałasu, szybko zmieniających się sytuacji oraz obowiązujących reguł, często nieco odmiennych od tych istniejących w domu. Łatwiej jest zaakceptować je dzieciom, które wcześniej miały okazję ćwiczyć takie zachowania jak zapoznanie się, dzielenie się zabawkami, czekanie na swoją kolej, współdziałanie w zabawie. Dlatego warto zadbać, aby kontaktów z innymi dziećmi było jak najwięcej – można zapraszać do domu dzieci znajomych czy sąsiadów oraz rewanżować się rewizytą, regularnie odwiedzać z dziećmi place i sale zabaw.

5. Zorganizuj dzień w sposób zbliżony do planu przedszkola.

W każdym przedszkolu porządek dnia jest ściśle określony: stałe pory posiłków, czas na zabawę, spacer, odpoczynek po obiedzie (leżakowanie lub słuchanie bajek). Łatwiej będzie do tego przyzwyczać się dziecku, które w domu ma podobnie zorganizowany dzień.

6. Przyzwyczajaj dziecko stopniowo do rozłąki.

Rozstania z rodzicami łatwiej akceptują dzieci, które mają w tym zakresie pewien trening. Rozumieją, że zniknięcie rodzica z pola widzenia nie jest na zawsze, a zabawa pod opieką babci czy cioci też sprawia frajdę.



A GDY NADEJDZIE TEN PIERWSZY DZIEŃ....

- ❖ Pamiętaj o pozytywnym nastawieniu, dobrym humorze. Staraj się nie okazywać dziecku swojego niepokoju.
- ❖ Pozwól na zabranie ulubionej maskotki dla poczucia bezpieczeństwa, jeśli tego potrzebuje.
- ❖ Przypomnij maluchowi, kiedy po niego przyjdiesz (określ czas w sposób konkretny, zrozumiały np. po obiedzie, po podwieczorku).
- ❖ Od pierwszego dnia przyzwyczajaj do rytuału pożegnania, nie przeciągaj rozstania (np. przebranie się – uścisk – całusek i przekazanie nauczycielce).
- ❖ Jeżeli rozstania są trudne, lepiej przez pierwsze dni zaangażować tatę w odprowadzanie dziecka. Mężczyźni

częściej mają bardziej zadaniowe, a mniej emocjonalne podejście do radzenia sobie w takich sytuacjach.

- ❖ Przy odbieraniu malucha z przedszkola możesz, w nagrodę za dzielność, podarować mu jakiś mały prezent.

I W TRAKCIE NASTĘPNYCH TYGODNI...

Jeśli to możliwe, nie zostawiaj dziecka od pierwszych dni na cały dzień w przedszkolu. Zarezerwuj swój czas, po powrocie dziecka do domu, tylko dla niego. Po to by się przytulić, posłuchać opowieści jak spędziło dzień, trochę się z nim pobawić. Sprawy domowe mogą chwilę poczekać. Unikaj nadmiernego wypytywania o szczegóły, zwłaszcza w sposób sugerujący trudności („plakałeś?; tęskniłeś za mamusią?; nie byłeś głodny?”). Bardzo ważna jest również dobra współpraca między rodzicami a nauczycielkami, oparta na wzajemnym zaufaniu. Dziecko łatwiej zaakceptuje swoją nową Panią, gdy widzi rodzica w dobrej, otwartej relacji z nią. Sprzyja to również wymianie informacji dotyczących dziecka, dzięki czemu nauczyciel ma możliwość lepszego rozeznania jego potrzeb czy też skuteczniejszego reagowania w sytuacjach trudnych. A to także ma wpływ na prawidłowe funkcjonowanie przedszkolaka w nowej grupie.



Co mogą zrobić rodzice, by pomóc dziecku w adaptacji?

Niezwykle istotne jest by rodzic był przekonany, że podjął właściwą decyzję, że przedszkole to ważne i dobre miejsce dla jego dziecka. By był on otwarty na współpracę z nauczycielem i potrafił mu zaufać. Rodzic może wiele zrobić, by wspierać dziecko w przejściu z domu do przedszkola już na długo przed dniem, w którym dziecko stanie na progu przedszkola:

- ❖ **może rozwijać samodzielność dziecka**

(ćwiczyć umiejętności jedzenia łyżką i widelcem, korzystania z toalety, mycia rąk i ubierania się; ćwiczyć umiejętność rozumienia - pytać, opowiadać, czytać książeczki; przyzwyczajać stopniowo do rozstania - pozostawiać pod opieką osoby, którą dziecko zna i lubi oraz wydłużać stopniowo czas rozłąki);

- ❖ **budować przyjazny obraz przedszkola**

(przedstawiać przedszkole jako atrakcyjne miejsce, pełne zabawek i kolegów, a pójście do przedszkola jako awans społeczny - "jesteś duży, radzisz sobie");

- ❖ **budować realny obraz przedszkola**

(dziecko musi wiedzieć, że w przedszkolu zostanie samo- bez rodziców, że mogą tam być różne zwyczaje - inne niż w domu);

- ❖ **wprowadzić dziecko w świat przedszkolny**

(pokazać dziecku budynek przedszkola, otoczenie, drogę do przedszkola, poznać z wychowawczynią, przyjść na spotkania adaptacyjne, w pierwszych dniach przedszkola zarezerwować sobie czas na wcześniejszy odbiór malucha. Gdy dziecko jest już gotowe zostać w przedszkolu - stopniowo wydłużać czas jego pobytu, świętować z rodziną pójście dziecka do przedszkola);

- ❖ **dać dziecku ulubioną przytulankę,**

która dla niego symbolizuje dom i zapewnia poczucie bezpieczeństwa;

- ❖ **rozmawiać o przedszkolu**

(ważne jest, by odpowiadać - nawet sto razy - na pytania dziecka, rozmawiać nie tylko o miłych rzeczach (np. zabawkach), ale też o tym co budzi niepokój dziecka (np. samodzielne ubieranie, bycie bez rodziców). Okazywać zainteresowanie tym, co robi w przedszkolu - pytać konkretnie z kim się bawiło, co jadło, jak ma na imię Pani, co mu się podoba, a co nie);

- ❖ **nie ignorować i lekceważyć uczuć dziecka,** nie porównywać z innymi dziećmi -

Przez pierwsze dni warto nie nadwyręzać wytrzymałości malucha i jeśli sami nie możemy odebrać dziecka wcześniej to warto poprosić o to dziadków, ciocię lub uzgodnić to z innym, zaprzyjaźnionym rodzicem.

Kilka pomysłów na wspólne spędzenie czasu w domu...

Wraz z maluchem możecie wykonać ilustrowany rozkład dnia, w którym zaznaczycie ważne dla malucha momenty. Pobudkę, toaletę poranną, wyjście do przedszkola, śniadanie w przedszkolu, zabawę, spacer, obiad, odpoczynek, podwieczorek i powrót do domu...

To pozwoli malcowi uszeregować sobie strukturę dnia. Odnaleźć się w danym momencie. I choć nie będzie wiedział, która to godzina i o której ma po niego przyjść mama, będzie wiedział, że tuż po obiedzie...



Współpraca przedszkola z rodzicami

Obecnie coraz więcej mówi się o współpracy przedszkola z rodzicami – i słusznie. Placówka jest nie tylko miejscem świadczącym usługi względem rodziców i ich kilkuletnich pociech, zapewniającym opiekę dzienną. Aby proces wychowawczy był efektywny potrzebna jest wzajemna pozytywna relacja między wskazanymi podmiotami, mająca na celu dobro dziecka.



Zdarza się, że rodzic stawia wymagania (często bardzo wysokie) wobec kadry przedszkola, przerzucając obowiązek wychowania na placówkę – to bardzo błędne podejście. Bez wzajemnej współpracy nie ma szans na osiągnięcie sukcesu zwłaszcza w problematycznych przypadkach. Jak zatem kształtować wzajemne relacje?

Relacje rodzic-nauczyciel

W każdej sytuacji rozmowy przeprowadzane na linii rodzic-nauczyciel powinny być pozbawione nadmiernego zaangażowania emocjonalnego. Co mam na myśli? Zdarza się, że **rodzice** atakują nauczyciela, nawet w błahych sprawach, zwłaszcza wtedy gdy pojawiają się sytuacje problemowe np. agresja wobec innych rówieśników, dostrzegane przez wychowawcę trudności dziecka. Oto przykłady z naszego doświadczenia, kiedy to najczęściej rodzice przyjmują postawę niezbyt pozytywną wobec wychowawcy:

- „Syn obtarł kolano, gdyż popchnął go kolega i to już drugi raz w tym tygodniu. Dlaczego pani nie zapobiegła upadkowi”, „Córka podarła spodnie” – w sytuacji, gdy ma się pod opieką 25 maluchów trudno jest zapobiec takim zdarzeniom w 100%. Dzieci są ruchliwe, przewracają się, gubią drobne przedmioty – nic nie jest w stanie tego zmienić.
- „To niemożliwe, moje dziecko w domu się tak nie zachowuje” – a często właśnie tak bywa, że w grupie maluch zmienia się diametralnie. Działa to w dwojaki sposób: w domu jest spokojny i grzeczny, natomiast wśród rówieśników, kolokwialnie mówiąc „wyrastają mu rogi” lub w domu zachowuje się jak huragan, wszędzie go pełno, rozrzuca zabawki, buzia się nie zamyka, a w grupie jest wyciszony, opanowany, posłuszny.
- „W domu nie daję rady, nie mam pomysłów. To pani jest profesjonalistką i powinna pani wiedzieć jak postępować w takich sytuacjach” – szczególnie w takich okolicznościach potrzebne są wspólne, jednakowo ukierunkowane działania. „Pani kieruje moje dziecko do poradni? Ale przecież nie ma potrzeby, to tylko problemy adaptacyjne” – i tutaj niestety nadal bardzo często okazuje się, że sam wydźwięk słów „poradnia psychologiczno-pedagogiczna” działa na rodziców bardzo negatywnie, gdyż tak do końca nie zdają sobie oni sprawy jaka jest funkcja tego rodzaju instytucji. Wsparcie specjalistów w tak młodym wieku jest dużo bardziej efektywne, niż w późniejszym. Jeżeli teraz nas coś niepokoi, to nie traćmy czasu na zastanawianie się, tylko skorzystajmy z tego, że Państwa dziecko jest w tzw. złotym wieku!



Ze swojej strony zapewniamy, iż wszystkie tematy rozmów podejmowane przez pedagoga mają jeden cel – znalezienie porozumienia i wspólnych propozycji rozwiązań pojawiających się trudności poprzez **współdziałanie**. Obie strony muszą się w **pełni zaangażować**, aby uzyskać pozytywne rezultaty swoich wysiłków.

Przedstawię zatem pięć bardzo znanych zasad, o których nie możemy zapominać w omawianych przeze mnie relacjach:

- **Partnerstwo** – i nauczyciel i rodzic są odpowiedzialni za kształtowanie prawidłowych postaw i równie ważni w całym procesie. Połączone siły dają lepsze rezultaty.
- **Pozytywna motywacja** – trzeba mieć świadomość iż podejmowane działania służą osiągnięciu wyznaczonego celu, korzystnego dla każdego z uczestników, a szczególnie dla dziecka.
- **Systematyczność** – w myśl zasady: „ziarenko do ziarenka”, trzeba być konsekwentnym i zaangażowanym od początku do końca.
- **Jedność oddziaływań** – cel jest zawsze ten sam, wspólnie ustalony, jasny i dobrze sprecyzowany. Każdy z podmiotów wie jakie zadania realizować.
- **Przeływ informacji** – bieżące omawianie spraw, postępów, spostrzeżeń.

Uczestnictwo „ponadprogramowe”

Zawsze staramy się angażować rodziców do aktywnego uczestnictwa w życiu przedszkolnym. Nasze propozycje są bardzo różnorodne - nikogo nie dziwi chęć włączenia opiekunów prawnych w proces dydaktyczny poprzez angażowanie w różnorodne uroczystości przedszkolne, akcje tematyczne, takie jak te wymienione poniżej. Oczywiście lista ta jest stale poszerzana, modyfikowana, także zgodnie z Państwa propozycjami i pomysłami.

- ❖ „Cała Polska czyta dzieciom” oraz nasze tradycyjne rodzinne czytanie „Poczytaj mi...” zapraszamy rodziców, by przyszli w wyznaczonym dniu, odczytali ciekawe opowiadanie czy bajkę – to nie wymaga dużego wysiłku,

a Państwa dziecku przynosi ogromną radość i poczucie, że dom i przedszkole to ciągłość.

- ❖ „Mój zawód” – są rodzice, którzy mają bardzo ciekawe z punktu widzenia dzieci zawody. Namawiamy Państwa do tego, abyście przyszli w stroju służbowym, z rekwizytami i opowiedzieli nieco o swojej pracy. Naprawdę dzieci słuchają z ogromnym zaciekawieniem, a syn czy córka dodatkowo odczuwają dumę, bo to w końcu ich mama lub tata. Ponadto możliwość zobaczenia niektórych przyrządów z bliska jak np. stetoskopu lekarskiego, kasku strażackiego itd. jest niesamowitą atrakcją.
- ❖ „Zróbmy to razem” – czasem sami rodzice wychodzą z inicjatywą przygotowania warsztatów dla dzieci, to ogromne urozmaicenie np. pieczenie ciastek, tworzenie projektów przestrzennych itp.
- ❖ „Wspólne prace w ogrodzie” – współorganizowane przez rodziców, w naszym przedszkolu staramy się pokazać dzieciom zadziwiający świat przyrody w sposób doświadczalny, możliwości jest bardzo dużo, nawet dla niewprawnych ogrodników
- ❖ „Ogród sensoryczny” – dostrzegając jak ważny dla dziecka jest prawidłowy rozwój i stymulowanie rozwoju integracji sensoryczno – motorycznej organizujemy zabawy temu sprzyjające. Miedzy innymi powstał w naszym ogrodzie „sensoryczny zakątek”, do powstania którego zaangażowani są wszyscy – kadra przedszkolna i rodzice.
- ❖ Różnego rodzaju uroczystości odbywające się przy okazji niektórych świąt, pomoc przy ich organizacji.



- ❖ Pikniki, festyny rodzinne, warsztaty rodzinne (rodzice i dzieci) – to kolejne atrakcje, pojawiające się w ofercie naszego przedszkola.

- ❖ Pomoc w opiece nad dziećmi w czasie wycieczek, współpraca i inicjatywa przy organizacji ciekawych i wartościowych wycieczek.
- ❖ Od 4 lat rokrocznie z okazji Dnia Dziecka organizujemy z rodzicami występy teatralne dla dzieci. Za każdym razem wszyscy bawili się doskonale!
- ❖ Udział w pracach Rady Grupy oraz Rady Rodziców – praca jest dużo, ale satysfakcja gwarantowana!

Wypracowanie prawdziwych, pozytywnych relacji wymaga czasu, zrozumienia i zaangażowania. Mam nadzieję, że wszystkim nam się to uda.



Co powinno zabrać dziecko idące pierwszy raz do przedszkola:

- **Dobry humor ☺**
- **Przytulankę**, która pomoże rozstać się z mamą.
- **Obuwie** - kaptcie antypoślizgowe na białej podeszwie, łatwe do założenia np. na rzepy - podpisane imieniem i nazwiskiem.
- **Pościel na leżakowanie** - koc obłożony w poszewkę, podpisane imieniem i nazwiskiem (wymiary 140 – 160/200cm) lub śpiwór. Wszystko zapakowane w duży worek.
- **Pizamkę** podpisaną imieniem i nazwiskiem.
- **Strój gimnastyczny** w worku tekstylnym, podpisany imieniem i nazwiskiem.
- **Dodatkowe ubrania na zmianę** podpisane imieniem i nazwiskiem w woreczku.
- **Niewielki ręcznik** z wieszakiem, koniecznie podpisany imieniem i nazwiskiem.
- **Chusteczki higieniczne** w dużym pudełku.
- **Chusteczki nawilżane** (duże opakowanie),
- **Kubek do picia wody** – plastikowy, niewysoki, posiadający atest dopuszczający do kontaktu z żywnością, podpisany markerem wodoodpornym.



Co powinien zabrać Rodzic, którego Dziecko idzie pierwszy raz do przedszkola:

- Uśmiech na twarzy – ponieważ Dziecko bardzo dokładnie ją obserwuje.
- Zaufanie do nauczycielek i całego personelu przedszkola.
- Sto procent pewności, że Dziecko sobie poradzi.
- Komplet wypełnionych dokumentów, który jest do pobrania na naszej stronie internetowej w zakładce: **Ważne Dokumenty**.
- Wyprawkę malucha ☺

Wskazówki dla Rodziców czyli

Podsumowanie informacji -

„Jak przygotować się do adaptacji”

- W okresie adaptacji postaraj się unikać dodatkowych zmian i stresorów: przeprowadzki, remontu, „żegnania” smoczka czy treningu czystości. Przyjdzie na to czas, gdy dziecko powróci do równowagi.
- Staraj się być pozytywnie nastawiony/-a do przedszkola i jego pracowników. Przychodząc do przedszkola, zadbaj o swój dobry nastrój i spokojną atmosferę. Dziecko wyczuje Twój strach i też będzie się bało. Odpowiednie podejście rodzica ułatwi dziecku wejście do grupy. Czasem jednemu z rodziców spokój przychodzi łatwiej niż drugiemu.
- Ulubione maskotki, przytulanki są w okresie adaptacji bardzo ważne. Stanowią symboliczne połączenie dziecka z domem, dlatego zasugeruj dziecku, żeby zabrać je ze sobą do przedszkola.
- Krótkie pożegnania są bardziej skuteczne. Rozmowy przeprowadź przed wyjściem z domu albo w drodze do przedszkola. Po pożegnaniu zniknij z pola widzenia dziecka, nie wracaj do sali.
- Nigdy nie znikaj bez pożegnania – następnym razem dziecko będzie pilnować każdego Twojego ruchu.
- Wywiąż się z umów. Ustalaj z dzieckiem łatwy do rozpoznania przez niego moment dnia na powrót do domu, np. „po obiedzie”, „po podwieczorku”. Bądź na czas. Twoje spóźnienia nadwyręzą zaufanie i niepotrzebnie spotęgują niepokój.

- Bądź uważny/-a na słowa: „nie bój się” – może oznaczać, że jest się czego bać; „niestety musisz tu zostać” – może być słyszane jako „wcale nie chcę, byś tu był”.
- Nie pytaj dziecka, czy chce iść do przedszkola – najczęściej usłyszysz odpowiedź przeczącą. Na tym polega adaptacja. Na początku przedszkole nie ma żadnych szans z pozostaniem w domu.
- Bajki o tematyce związanej z pójściem do przedszkola są dużym wsparciem. Warto włączyć je do zabawy już kilka tygodni przed adaptacją. Dzięki obrazkom i pozytywnie zakończonej historii dziecko rozpocznie adaptację do przedszkola już w domu.
- Zróbcie wspólnie zakupy kapci i innych niezbędnych rzeczy dla przedszkolaka.
- W przeddzień pójścia do przedszkola przygotujcie wspólnie wszystkie rzeczy – ważne by niczego nie zapomnieć.
- Przygotuj się, że rozstanie będzie przykre – jeśli możesz w pierwszych dniach odbieraj dziecko jak najwcześniej (po 2-3 godzinach).
- Nie odprowadzaj dziecka w ostatniej chwili – musi mieć czas na pożegnanie się z Tobą.
- Po kilku tygodniach większość dzieci przyzwyczaja się do rozłąki, nie ma już łez w szatni i krzyków w sali.



**Zapraszamy do galerii zdjęć
z życia naszych przedszkolaków**

Lubimy nasz ogródek, bardzo chętnie spędzamy w nim czas, ale też bawimy się w ogrodnikach.



Zapraszamy do nas różnych ciekawych gości.



Dbamy o zdrowie poznając z naszą panią Dietetyk zasady prawidłowego odżywiania się.



Wesoło spędzamy czas przy muzyce, śpiewamy, tańczymy... i gramy na instrumentach.



Uczymy się jak pomagać innym i dbać o własne bezpieczeństwo.



Zawsze fajnie się bawimy
i nigdy się nie nudzimy!!!



**ŻYCZYMY WSZYSTKIM WSPANIAŁEGO
STARTU W PRZEDSZKOLNE ŻYCIE.**

TRZYMAMY KCIUKI POZDRAWIAMY!!!

DRODZY RODZICE!!

Pragniemy Was zaprosić do odwiedzania naszej internetowej strony.

Na bieżąco zamieszczamy tam informacje o tym, co dzieje się w przedszkolu oraz umieszczamy fotogalerię z każdej przedszkolnej atrakcji.

Oto nasz adres:

www.p50.edu.pl

ZAPRASZAMY



WAŻNE

TERMINY :

ZAPRASZAMY NA SPOTKANIA ADAPTACYJNE

Zabawy i zajęcia adaptacyjne dla dzieci odbywać się będą w sierpniu, tuż przed rozpoczęciem roku szkolnego		
 ŻABKI 25.08.2020 r. 27.08.2020 r.	16:00 – 18:00	Spotkania w salach grup oraz zabawy na terenie ogródka przedszkolnego
 PSZCZÓŁKI 26.08.2020 r. 28.08.2020 r.	16:00 – 18:00	Spotkania w salach grup oraz zabawy na terenie ogródka przedszkolnego

MAMUSIU, TATUSIU!

WŁAŚNIE ZOSTAŁEM PRZEDSZKOLAKIEM,

CO TO OZNACZA?

KOCHANI RODZICE,

- ❖ **Potrzebuję wygodnych ubranek:** takich, w których będzie mi wygodnie w zabawach oraz które sam ściągnę i ubiorę po spaniu lub toalecie.
- ❖ **Poproszę też o zestawy zapasowych ubranek i bielizny.** Czasem pędzel z farbą nie trafi na kartkę, a zupa udekoruje bluzkę, czasem zgubię drogę do toalety lub zapomnę o niej świetnie się bawiąc.
- ❖ **Lubię podpisane ubranka i buciki** – gdy zapomnę co do mnie należy, pani pomoże mi odnaleźć moje zguby.
- ❖ **Przydadzą mi się wygodne kapcie na rzepy** ze sztywną podeszwą, w dobrym rozmiarze, wygodne i chroniące mnie przed wywrotką. Wiecie, czasem lubię pobiegać z kolegami, a w zbyt luźnych kapciach łatwo o wypadek!
- ❖ **Przydadzą mi się chusteczki – mokre i suche,** w końcu jestem eleganckim przedszkolakiem i muszę dbać o swój nosek!
- ❖ **Miło być punktualnym:** jestem jeszcze malutki i nie lubię się spieszyć. Wyjdźmy z domu wcześniej, tak żebyśmy się nie spóźnili. Tyle zabaw czeka mnie w przedszkolu!
- ❖ **Nie martwcie się:** jestem niewątpliwie niesamowicie dzielnym brzdącem, ale może przytrafić się tak, że kilka łez popłynie mi z oczu przy pożegnaniu. Bez obaw, to normalne!

